

Tematem numer jeden w mediach są oczywiście negocjacje Bayernu i Romy w sprawie transferu Benatii. Podczas gdy strony wydawały się blisko porozumienia w sobotę, dziś mamy drugi dzień doniesień o zbyt dużych różnicach między negocjującymi.

Niemiecki *Kicker* donosi dziś, iż Bayern nie ma zamiaru wydać na gracza 30 mln euro, a Roma, mając argument w postaci długiego kontraktu z gaczem, nie chce obniżyć swoich żądań. Prezydent niemieckiego klubu, Rummenigge, w kwestii defensywy, mówi: *"Gdy wygrywamy jesteśmy rzecz jasna bardziej zrelaksowani niż przegrywamy. Mamy dobry zespół. Niektórzy gracze wrócą i sytuacja się poprawi..."*.

Rzymskie *Il Tempo* podaje, iż Bayern nie chce wyjść powyżej 24 mln euro (włączając bonusy), a taka oferta jest uznawana przez Romę za zbyt niską. Giallorossi są gotowi zaproponować 11 mln euro za Manolasa, choć Olympiakos żąda 15 mln. Drugi z rzymskich dzienników, *Il Messaggero*, podaje iż Sabatini dał 48 godzin na rozwiązanie sytuacji i jest przekonany, że wkrótce może zamknąć transfer Benatii do Niemiec, aby sięgnąć po Manolasa.

Z kolei według *Gazzetta dello Sport*, Sabatini nie poleciał wczoraj do Bawarii, gdyż kluby są nadal poróżnione o 5 mln euro. Dyrektor sportowy Romy ma jednak nadzieję na powodzenie i dojście Bayernu do 30 mln euro (wraz z bonusami), również dzięki wejściu innych drużyn w zainteresowanie Benatią.

Autor: abruzzo